1. liga kobiet tenisa stołowego. Derby dla Dojlid

Naszym pierwszoligowym tenisistkom udał się rewanż za porażkę 4:6, poniesioną na początku sezonu w Łomży. W Białymstoku Dojlidy wygrały z AZS-em PWSiP Metal-Technik 8:2.

- Derby to zawsze dodatkowy prestiż i emocje. Dlatego cieszymy się ze zwycięstwa, które umocniło nas w ligowej czołówce - mówi menadżer naszego klubu Piotr Anchim.

Zwycięstwo było okazałe, ale nie przyszło łatwo, bo tenisistki z Łomży zawiesiły wysoko poprzeczkę i aż w pięciu przypadkach do wyłonienia zwyciężczyń potrzeba było pięciu setów.

W pierwszej serii singli pojedynki wygrały Weronika Mielnicka, Julia Jackowska oraz Kamila Gryko i prowadziliśmy 3:1. Szczególnie emocjonujący był pojedynek Julii z Weroniką Łubą. Zawodniczka z Łomży prowadziła już 2:0, ale nasza reprezentantka nie poddała się i wygrała pozostałe sety.

Znów bardo dobrze spisały się deble, które po pięciosetowych bojach pokonały rywalki i było już 5:1. O zwycięstwie Dojlid przesądziła wygrana w trzech setach Kamili Gryko z Weroniką Łubą, a potem po oczku dołożyły jeszcze Weronika Mielnicka i Julia Jackowska. Wszystkie trzy nasze zawodniczki zdobyły komplet - po 2,5 punktu.

Po derbowym zwycięstwie praktycznie stało się jasne, że białostocka drużyna nie zajmie na koniec sezonu miejsca gorszego niż czwarte. Pozostaje zatem atakowanie podium.

WYNIK
Dojlidy Białystok - AZS PWSiP Metal-Technik Łomża 8:2
Weronika Mielnicka - Joanna Sokołowska 3:1 (11:6, 5:11, 12:10, 11:7)
Sandra Kozioł - Monika Żbikowska 1:3 (9:11, 11:9, 9:11, 6:11)
Weronika Mielnicka - Monika Żbikowska 3:2 (11:7, 10:12, 11:8, 5:11, 12:10)
Michalina Górska - Joanna Sokołowska 0:3 (5:11, 11:13, 2:11)
Kamila Gryko - Ugne Baskutyte 3:2 (11:6, 5:11, 7:11, 13:11, 11:8)
Julia Jackowska - Weronika Łuba 3:2 (6:11, 9:11, 12:10, 14:12, 11:8)
Kamila Gryko - Weronika Łuba 3:0 (11:8, 11:8, 11:8)
Julia Jackowska - Ugne Baskutyte 3:1 (6:11, 12:10, 12:10, 11:8)
Mielnicka/Kozioł - Sokołowska/Żbikowska 3:2 (4:11, 7:11, 13:11, 11:7, 11:7)
Jackowska/Gryko - Baskutyte/Łada 3:2 (13:15, 11:8, 6:11, 11:2, 11:6)

fot. Robert Kruk